

Z powodu masowego opętania w Peru zamknięto szkołę

1 października 2018

Praktyka wywoływania duchów, już dawno przestała być tematem tabu wśród ludzkich społeczności. W miarę upływu lat, ta zabroniona i w wielu przypadkach przerażająca ceremonia stała się niczym innym niż zabawką w rękach żądnych wrażeń nastolatków. Wszystko to dzięki wynalezieniu narzędzia zwanego tabliczką Ouija, które rozprzestrzeniło się po świecie i już od wielu dekad zaskakuje nieświadomych niczego ludzi. Najnowsze z długiej serii niebezpiecznych zdarzeń z jej udziałem, miało miejsce całkiem niedawno w peruwiańskiej szkole.

Precedens zamykania szkół ze względu na niespodziewane konsekwencje zabawy z tabliczką Ouija jest zwykle domeną krajów Ameryki Południowej. Na przestrzeni ostatnich lat większość tego typu doniesień pochodziła z Kolumbii, jednakże okazuje się, że zabawy z duchami są również problemem w peruwiańskim San Jose de Saramuro zlokalizowanym w regionie Loreto. Zgodnie z oficjalnym przekazem medialnym, jedna z uczennic przyniosła do szkoły tabliczkę Ouija co zakończyło się atakiem spazmów dla 27 nastolatków.

Dziewczyna, która przyniosła tabliczkę do szkoły była córką jednego z nauczycieli i to pewnie dlatego dokładnie przeszukano jej torbę. Okazało się, że w jej wnętrzu znajdowała się księga czarnej magii, która opisywała rozmaite rytuały z udziałem duchów. Między innymi dlatego, wielu rodziców uznało że ataki spazmów których doświadczyły ich dzieci były spowodowane działalnością demonów. Oczywiście równie duża część założyła, że był to przypadek masowej hysterii wywołany unikalnymi okolicznościami.

Niezależnie od tego co tak naprawdę było przyczyną tych

ataków, zajęcia szkolne zostały wstrzymane na ponad tydzień. Co ciekawe, okazuje się że problemy z tabliczką Ouija to długoletni problem w Peru podobnie jak w przypadku Kolumbii. Sytuacja jest na tyle poważna, że Ministerstwo Zdrowia tego kraju wydało nawet oficjalne oświadczenie, w którym to ostrzega, że zabawy z tabliczką Ouija mogła powodować „samobójcze zachowania”.

Nie da się ukryć, że skala problemu z jakim mają do czynienia państwa z Ameryki Południowej, jest dość poważna. Czy jednak konsekwencje zabawy z tabliczką Ouija, które padają na uczniów tamtejszych szkół, faktycznie są wywoływane przez demoniczne siły? Czy też raczej stanowią sprytną metodę uczniów na zorganizowanie sobie nieco czasu wolnego?

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: RPP.pe

Źródło: InneMedium.pl